

Zaufani redaktorzy zajmowali się PR-em

21 września 2012

Dwóch wpływowych redaktorów Wikipedii mogło łączyć swoją działalność z zarabianiem na działaniach public relations. Mogło to wpływać m.in. na dobór treści na głównej stronie internetowej encyklopedii. Warto jednak zauważyć, że sama społeczność Wikipedii wykryła możliwe nadużycia, więc idea zbiorowej pracy wydaje się działać.

Na przestrzeni ostatniego dnia w społeczności Wikipedii zawrzało z powodu konfliktu interesów, jaki mógł dotyczyć dwóch wpływowych redaktorów sprawujących funkcję tzw. Wikipedian in Residence. Takie osoby mogą być zatrudniane przez fundację Wikimedia, mogą być też ochotnikami. Stanowią łącznik między fundacją a społecznością projektu Wikipedia. Generalnie są bardziej zaangażowane w prace, ale też mają większy wpływ na projekt.

Jeden z takich zaufanych ludzi – Roger Bamkin – świadczy również usługi jako konsultant ds. public relations, a jednym z jego klientów były władze Gibraltaru. Nie jest żadną tajemnicą, że Gibraltar korzystał z Wikipedii w ramach promocji turystycznej. Jego władze zdecydowały się na umieszczenie obok atrakcji turystycznych kodów QR, które mają kierować do artykułów Wikipedii poświęconych danemu miejscu. W tym akurat nie ma nic złego.

Niepokojące jest natomiast to, że w sierpniu Gibraltar bardzo często był tematem promowanym na głównej stronie Wikipedii, w sekcji „Czy wiesz...” (Did you know..., w skrócie DYK). Treści związane z Gibraltarem pojawiły się w sekcji DYK aż 17 razy w ciągu miesiąca. Był to jedyny oprócz Olimpiady powtarzający się w tej sekcji temat.

Konflikt interesów jest w tym wypadku dość widoczny. Warto

jednak zauważyć, że wykryli go sami Wikipedyści i sprawa zyskała rozgłos dzięki dyskusji na Wikipedii. Sprawę skomentował również założyciel Wikipedii Jimmy Wales, który jest zdania, że branie pieniędzy za poprawianie czyjejś widoczności na Wikipedii jest zawsze wysoce nieodpowiednie.

Niektórzy Wikipedyści bronią Bamkina, wskazując, że działa on bardzo przejrzystie. Ze stron Wikipedii i LinkedIn bez problemu dowiemy się, w jakie rzeczy Bamkin jest lub był zaangażowany. Tylko czy otwartość jest w tym wypadku wystarczającym usprawiedliwieniem? Sam Bamkin nie bardzo angażował się w dyskusje, ale przyznał, że promowanie artykułów o Gibraltarze nie było właściwe, a konflikt interesów jest dobrze udokumentowany.

Krótko po sprawie Bamkina zwrócono uwagę na innego zaufanego Wikipedystę z konfliktem interesów, jakim jest Maximilian Klein. Współpracuje on z dostawcą usługi Untrikiwiki, która oferuje „edytowanie Wikipedii jako usługę PR”. Przyznacie, że nie brzmi to najlepiej. Wcześniej na stronie Untrikiwiki dało się przeczytać, że „pozytywny artykuł w Wikipedii jest bezcenny dla SEO, niemal gwarantuje pierwszą trójkę w wynikach Google”.

Teraz strona Untrikiwiki zawiera mniej podobnych zapewnień, a na blogu usługi znalazł się artykuł będący odpowiedzią na zarzuty nadużywania pozycji i płatnego edytowania Wikipedii. W artykule tym czytamy, że pracownicy Untrikiwiki nigdy nie dokonali żadnej edycji, przy której wchodziliby w konflikt interesów z Wikipedią. Firma skupiała się na usługach konsultacyjnych dla firm, które chciałyby wiedzieć, jak współpracować ze społecznością Wikipedii.

Przedstawiciele Untrikiwiki stwierdzili też, że podeprą swoje stanowisko tym, iż usuną ze swoich stron wzmianki sugerujące inną działalność. Oczywiście teraz strona Untrikiwiki wygląda lepiej, ale wiele osób będzie uważało, że to bardziej zamiatanie brudów pod dywan niż działanie o charakterze

etycznym.

Tak czy owak Untrikiwiki również została dostrzeżona i skrytykowana przez społeczność wolnej encyklopedii.

Dyskusje na ten temat będą się zapewne toczyć jeszcze jakiś czas, ale warto przypominać o powyższym argumencie, który pada rzadko – nawet jeśli w społeczności Wikipedii są nadużycia, sama społeczność wydaje się skutecznie je wykrywać. Zapewne po zamieszczeniu wokół Bamkina i Kleina wyczulenie na podobne przypadki będzie jeszcze większe. Nikt nie starał się załatwiać tej sprawy po cichu – na stronie Wikipedii mamy zapisy wszystkich dyskusji na ten temat.

Fakt, że Wikipedią tak bardzo interesują się PR-owcy, również wynika z dotychczasowych sukcesów Wikipedii. Po prostu jest ona traktowana jako dobre, wiarygodne, wygodne w użyciu źródło informacji.

Opracowanie: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)